

***Sygn. akt I ACa 1822/13***

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 30 czerwca 2014 r.***

***Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:***

***Przewodniczący – Sędzia SA – Lidia Sularzycka (spr.)***

***Sędzia SA – Roman Dzięczek***

***Sędzia SO del. – Marta Szerel***

***Protokolant – asystent sędziego Alicja Sieczych***

***po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2014 r. w Warszawie***

***na rozprawie sprawy z powództwa A. W., A. B. i R. B.***

***przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.***

***o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę***

***na skutek apelacji pozwanego***

***od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 września 2013 r.***

***sygn. akt II C 362/12***

***1. oddala apelację;***

***2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. W., A. B. i R. B. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.***

Sygn. akt I ACa 1822/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 03.09.2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa A. W., A. B. i R. B. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. I. zasądził od pozwanej na rzecz A. W. tytułem zadośćuczynienia kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 03.09.2013 r. do dnia zapłaty, II. zasądził od pozwanej na rzecz A. W. tytułem odszkodowania kwotę 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 03.09.2013 r. do dnia zapłaty, III. zasądził od pozwanej na rzecz A. B. tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 03.09.2013 r. do dnia zapłaty, IV. zasądził od pozwanej na rzecz A. B. tytułem odszkodowania kwotę 28.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 03.09.2013 r. do dnia zapłaty, V. zasądził od pozwanej na rzecz A. B. tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 01.09.2009 r. do dnia 31.08.2012r. kwotę 7.200 zł z odsetkami od dnia 03.09.2013 r. do dnia zapłaty oraz tytułem comiesięcznej renty kwotę 200 zł miesięcznie, począwszy od miesiąca września 2012 r., płatną do rąk matki A. W. do 10-go dnia każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, VI. zasądził od pozwanej na rzecz R. B. tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 03.09.2013 r. do dnia zapłaty, VII. zasądził od pozwanej na rzecz R. B. tytułem odszkodowania kwotę 12.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 03.09.2013 r. do dnia zapłaty, VIII. zasądził od pozwanej na rzecz R. B. tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 01.09.2009 r. do dnia 31.08.2012 r. kwotę 7.200 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 03.09.2013

r. do dnia zapłaty oraz tytułem comiesięcznej renty kwotę 200 zł miesięcznie, począwszy od miesiąca września 2012 r., płatną do rąk matki A. W. do 10-go dnia każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, IX. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, X. ustalił, że A. W. wygrała w 48%, A. B. w 63%, a R. B. w 55% i odpowiednio ponoszą oni 52%, 37% i 45% kosztów postępowania związanych z ich udziałem w sprawie, zaś pozostałe koszty postępowania powinna ponieść pozwana, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawia referendarzowi.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne.

W dniu 26.08.2003 r. w okolicach I. woj. (...) w wyniku wypadku komunikacyjnego śmierć poniósł S. B. (1). Sprawcą wypadku był F. P., co do którego Sąd Rejonowy w Lublinie wydał dnia 28.01.2005 r. wyrok uznający wymienionego za winnego nieumyślnego spowodowania śmierci S. B. (1). Pojazd, którym kierował F. P., objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów na podstawie polisy ubezpieczenia wystawionej przez pozwaną.

W chwili śmierci S. B. (1) miał 40 lat. Od sierpnia 1996 r. do dnia swojej śmierci pozostawał w konkubinacie z powódką. Konkubenci posiadali małoletniego syna – A. (ur. dnia (...)). Para spodziewała się także drugiego dziecka – R. przyszedł na świat dnia(...)

Rodzina pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym, zamieszkiwała w domu jednorodzinnym stanowiącym własność S. B. (1). Zmarły był właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,1145 ha przeliczeniowych, które prowadził wspólnie z A. W.. Poza tym powódka nie pracowała. Ciężar utrzymania rodziny spoczywał na S. B. (1). A. W. zajmowała się domem i dzieckiem. S. B. (1) był z zawodu masażem. Pracując w wyuczonym zawodzie, uzyskiwał dochód w wysokości ok. 2.500 zł miesięcznie (do 1999 r.). Wykonując prace sezonowe w Niemczech od 1999 r. uzyskiwał łączny dochód w wysokości około 16.000 zł rocznie. Podejmując dodatkowe prace przy wyrobie wędlin uzyskiwał ok. 2.000 zł rocznie.

Dochody S. B. (1) pozwalały rodzinie na prowadzenie stabilnego, normalnego - na miejscowe warunki - życia. Powodowie nie musieli czynić większych wyrzeczeń, mogli zaspokajać swoje podstawowe potrzeby życiowe na wyższym poziomie niż obecnie, w tym także ponosić koszty lepszego wyżywienia, zabawek dla dzieci, skromnych wyjazdów. Po śmierci S. B. (1) sytuacja rodziny uległa znacznemu pogorszeniu. Ciężar utrzymania rodziny, prowadzenia domu i wychowania dzieci spoczął wyłącznie na 35-letniej wówczas A. W.. W 2008 r., w wyniku działu spadku po S. B. (1), gospodarstwo - poza działką zabudowaną domem o powierzchni 0,20 ha - zostało przekazane na własność S. B. (2). Dodatkowo powodowie musieli spłacić dzieci S. B. (1) z pierwszego małżeństwa kwotą 44.000 zł.

Uwzględniając częściowo żądanie powódki zgłoszone przez nią w ramach postępowania likwidacyjnego pozwana w 2004 r. wypłaciła tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej A. W. kwotę 25.000 zł, R. B. kwotę 30.000 zł i A. B. kwotę 20.000 zł.

Obecnie rodzina zamieszkuje w domu w J. koło H., który aktualnie stanowi współwłasność A. i R. B.. Starszy syn ma 16 lat, w tym roku podejmuje naukę w szkole zawodowej. Pomaga matce przy pracach dorywczych, a z uzyskanych w ten sposób kwot dokłada się w miarę możliwości do utrzymania domu.

W celu poprawienia warunków bytowych rodziny A. W. próbowała podejmować pracę, jednak w regionie, w którym mieszka, nie ma zbyt wielu ofert pracy, w szczególności dla kobiet w jej zawodzie. Aktualnie powódka jest zarejestrowana w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna, podejmuje również czynnie próby znalezienia zatrudnienia w jakimkolwiek zawodzie, są one jednak nieskuteczne z uwagi na sytuację panującą na rynku pracy. W okresie letnim podejmuje prace dorywcze przy zbiorach plonów.

Niezależnie od następstw dotyczących sytuacji materialnej rodziny, śmierć S. B. (1) negatywnie wpłynęła też na psychikę osób mu najbliższych.

Powodowie stanowili udaną, szczęśliwą rodzinę. Wszędzie bywali razem. S. B. (1) był kochającym, opiekuńczym partnerem i ojcem, chętnie spędzał czas z synem. Planował zalegalizować związek z A. W. i łączył z nią swą przyszłość. Śmierć konkubenta wywołała u powódki przewlekłą reakcję depresyjną, której towarzyszył psychiczny ból, samotność, pustka i lęk. Po śmierci S. B. (1) powódka odczuwała smutek przygnębienie i poczucie straty, na pewnym etapie była całkowicie wyłączona z życia rodzinnego i kontaktów społecznych, zaniedbywała siebie i swoje zdrowie. Stan taki trwał około roku. Powódka w tym okresie skorzystała z pomocy terapeutycznej tylko w niewielkim zakresie, chociaż psychoterapia mogła przyspieszyć proces przeżywania żałoby oraz złagodzić jej skutki. Obecnie powódka nie koncentruje się już tak silnie na żalobie, choć wzmianki na temat zmarłego wywołują w niej wciąż jeszcze negatywne emocje, takie jak smutek i żal. Stan ten nie wpływa jednak na jej codzienne funkcjonowanie, powódka radzi sobie z wykonywaniem codziennych prac i obowiązków, uczestniczy w życiu rodzinnym i potrafi przeżywać radosne wydarzenia. U powódki na chwilę obecną nie występuje patologicznie obniżony nastrój, przygnębienie, pesymistyczne myślenie czy zaburzenia rytmów biologicznych. Żałoba spowodowała u niej długotrwałe, ale nie trwałe zaburzenia funkcjonowania psychospołecznego.

Śmierć S. B. (1) nie wpłynęła natomiast na stan psychiczny powoda R. B. ani na jego motywację życiową. Zdarzenie to niewątpliwie miało natomiast negatywny wpływ na rozwój emocjonalny małoletniego, zabierając mu możliwość nawiązania relacji uczuciowych z ojcem. Rozwój społeczno-emocjonalny R. B. jest przy tym nieprawidłowy – występują zaburzenia zachowania typu opozycyjno-buntowniczego – głównie w środowisku szkolnym, nieco słabiej manifestowane w domu. Przyczyną utrzymywania się takich zachowań są cechy indywidualne, a także formy stosowanych oddziaływań wychowawczych (osłabione kształtowanie poczucia autorytetów, obniżona konsekwencja wychowawcza, częściowe zwalnianie z wymagań), a nie brak relacji z ojcem. Powód jest silnie związany emocjonalnie z matką i rodzeństwem, a jego potrzeby bezpieczeństwa i bliskości w środowisku rodzinnym są zaspokojone. Od wypadku nie wymagał on wsparcia psychologicznego, nie wymaga go również w chwili obecnej.

Śmierć ojca wpłynęła zarówno na stan psychiczny, jak też motywację życiową i rozwój emocjonalny A. B., powodując w konsekwencji zaburzenia adaptacyjne. Chłopiec ujawniał obniżony nastrój, reakcje somatyczne (dolegliwości bólowe), niechęć do kontaktów z innymi i osłabioną motywację do aktywności. Trudności te utrzymywały się około pół roku po śmierci S. B. (1). Pomimo oczywistego cierpienia i dyskomfortu nie były one jednak nasilone w stopniu znaczącym. Powód nie był leczony psychiatrycznie i psychologicznie, zaś aktualnie w jego rozwoju społeczno-emocjonalnym nie występują zaburzenia. Okresowe, nieznaczne trudności w funkcjonowaniu na terenie szkoły są charakterystyczne dla przeżywanego przez niego okresu rozwojowego i nie mają związku ze śmiercią ojca. Obecnie A. B. nie wymaga wsparcia psychologicznego.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo wszystkich powodów było uzasadnione co do zasady w całości, częściowo zaś tylko zasadne co do wysokości żądanych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia.

Pozwana nie kwestionowała swojej legitymacji bierniej w zakresie roszczenia o odszkodowanie. Spór w niniejszej sprawie sprowadził się do kwestii prawnej – pytania czy pozwana ponosi odpowiedzialność za krzywdę, jakiej doznali powodowie w związku ze śmiercią konkubenta i ojca oraz do kwestii wysokości zgłoszonych roszczeń.

Podstawę odpowiedzialności pozwanej stanowi art. 822 § 1 kc i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Zaś sprawca wypadku ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie, wyrządzoną przez prowadzony przez siebie pojazd, na podstawie art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 kc. W ramach tej odpowiedzialności zobowiązanym do naprawienia szkody, w tym zapłaty zadośćuczynienia jest ubezpieczyciel, z którym zawarto umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowców, od którego bezpośrednio poszkodowany może dochodzić naprawienia szkody (art. 822 § 4 kc).

Zgodnie z art. 446 § 4 kc, dodanym ustawą z dnia 30.05.2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731), od dnia 03.08.2008 r. sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przed tą datą (co wywiódł Sąd Najwyższy w swych orzeczeniach) także istniała możliwość

zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz najbliższych członków rodziny w sytuacji gdy poszkodowany zmarł w wyniku odniesionych w wypadku obrażeń. Przed wprowadzeniem art. 446 § 4 kc roszczenia o zadośćuczynienie związane ze śmiercią w wypadku najbliższego członka rodziny znajdowały oparcie w przepisach dotyczących zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych (art. 23, 24 § 1 i 448 kc).

Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensowanie krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi niewątpliwie dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 07.07.2009 r. II AKA 44/09).

Sąd Okręgowy opowiedział się za wyrażonym w uchwale SN z dnia 22.10.2010 r. sygn. akt III CZP 76/10 stanowiskiem, zgodnie którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008 r. Szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 kc; podobnie Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 23.09.2005 r. I ACa 554/05 stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 kc. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc (wyrok SN z dnia 14.01.2010 r. IV CK 307/09). Spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30.05.2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc (wyrok SN z dnia 14.01.2010 r. IV CSK 307/09).

W ocenie Sądu Okręgowego naruszenie dobra osobistego w postaci zerwania prawa do życia w pełnej rodzinie – wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanej – mieści się w katalogu następstw objętych obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej wymienionych w art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Szkoda niematerialna, polegająca na naruszeniu dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego, może być następstwem śmierci poszkodowanego. Sam fakt użycia w tym przepisie słowa odszkodowanie, nie przesądza, że przepis nie dotyczy również zadośćuczynienia za krzywdę niematerialną, gdyż celem wprowadzenia ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowców jest to, aby ubezpieczyciel odpowiadał w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody.

Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 kc. Także więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym podlegającym ochronie na podstawie powołanych przepisów, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności przez pozostałych przy życiu członków rodziny, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (tak też SN w wyroku z dnia 15.03.2012 r. sygn. akt I CSK 314/11, LEX nr 1164718, SA we Wrocławiu w wyroku z dnia 10.02.2012 r. I ACa 1380/11 LEX nr 1171313). Tym samym powodom, jako członkom rodziny zmarłego S. B. (1), przysługiwało szczególne dobro osobiste: w przypadku S. B. (1) i A. W. w postaci więzi między partnerami życiowymi, zaś w przypadku małoletnich powodów – więzi między rodzicem a dzieckiem. Więzy ta została bezpowrotnie utracona wskutek zawinionego działania sprawcy wypadku, w którym zginął partner i ojciec powodów. Należy podkreślić, że uprawniony do otrzymania rekompensaty jest nie tylko małżonek i dzieci zmarłego, ale także inni członkowie jego rodziny, a więc krewni, powinowaci lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 268). Zatem uprawnioną do zadośćuczynienia

za krzywdę powstałą w związku ze śmiercią S. B. (1) jest również jego konkubina A. W.. Konkubenci i dzieci jednego z nich z poprzedniego związku de facto tworzą rodzinę, a tym samym winni zostać uznani za najbliższych jej członków (wyrok SN IV CK 648/04).

Ustalając wysokość przyznanych poszczególnym powodom kwot zadośćuczynienia Sąd kierował się nade wszystko stopniem krzywd i cierpień jakich doznali powodowie oraz jak wpływ nagłej śmierci S. B. (1) na stan psychiczny i motywację życiową każdego z nich. W odniesieniu do małoletnich powodów Sąd wziął również pod uwagę, czy zdarzenie to odbiło się negatywnie na ich rozwoju emocjonalnym, czy wymagali oni po wypadku wsparcia psychologicznego i czy wymagają go w chwili obecnej.

W ocenie Sądu rozmiar krzywdy A. W. związany z utratą partnera życiowego jest niewątpliwie znaczny. Powódka była związana z nim silnymi więzami emocjonalnymi, miała z nim małe dziecko i była w ciąży z drugim, a ponadto była od niego w zasadzie całkowicie uzależniona ekonomicznie. Był to drugi związek zarówno dla powódki jak i dla S. B. (1), funkcjonował bardzo dobrze, byli do siebie przywiązani, mieli wspólne plany i poczucie, że życie im się układa. Niespodziewana śmierć S. B. (1) była dla powódki zdarzeniem tragicznym i wywołała przewlekłą reakcję depresyjną. Jednocześnie powódka musiała się opiekować dwójką małych dzieci, co wzmagало jej cierpienia, gdyż obawiała się o swoją i ich przyszłość. Niewątpliwie wszystkie wskazane wyżej okoliczności musiały być dla powódki źródłem znacznych cierpień.

Znacznych krzywd wskutek śmierci S. B. (1) doznali również jego małoletni synowie. A. B. w chwili śmierci ojca miał zaledwie 6 lat, był mocno związany emocjonalnie z ojcem. Wypadek z dnia 26.08.2003 r. wywarł wpływ na stan psychiczny A. B., jego motywację życiową i rozwój emocjonalny, powodując zaburzenia adaptacyjne. Chłopiec przez około pół roku po śmierci ojca ujawniał obniżony nastrój, reakcje somatyczne (dolegliwości bólowe), niechęć do kontaktów z innymi i osłabioną motywację do aktywności. Tragiczna śmierć ojca w tak młodym wieku i problemy matki z pogodzeniem się z tą śmiercią, a także konieczność zapewnienia przez nią opieki przede wszystkim młodszemu synowi, niewątpliwie spowodował to, że A. szybciej musiał dorosnąć i zacząć pomagać matce zarówno w domu jak i w zdobywaniu środków na utrzymanie. Oznacza to, że śmierć ojca, który zapewniał synowi poczucie bezpieczeństwa, doprowadziła do sytuacji, w której okres beztroskiego dzieciństwa się skończył.

Odnośnie R. B. śmierć S. B. (1) miała negatywny wpływ na jego rozwój emocjonalny, zabrała mu możliwość nawiązania relacji uczuciowej z ojcem, pozbawiła autorytetu i wzoru, jakim niewątpliwie stałby się dla niego ojciec. Jednocześnie Sąd określając wysokość zadośćuczynienia należnego małoletnim nie mógł nie wziąć pod uwagę, że zaburzenia zachowania typu opozycyjno-buntowniczego występujące u R. B. nie mają związku ze śmiercią ojca, a zdarzenie to, zgodnie z wnioskami zawartymi w niekwestionowanej przez strony opinii biegłej, nie wpłynęło na stan psychiczny chłopca i jego motywację życiową. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę zróżnicowaną sytuację każdego z powodów, wynikająca z wieku powodów i ich relacji ze zmarłym. Zdaniem Sądu, odpowiednie zadośćuczynienie winno wynosić dla powódki 30.000 zł, zaś dla małoletnich A. i R. B. – po 50.000 zł. Sąd ustalił wartość zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w dniu wyrokowania i aktualnej wartości nabywczej pieniądza, uwzględniając całokształt doznanych przez powodów krzywd.

Zasądzając odszkodowania Sąd Okręgowy oparł się na art. 446 § 3 kc,

odnośnie zaś renty - na art. 446 § 2 kc.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, przekazując w trybie art. 108 kpc szczegółowe rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Wyrok w zakresie pkt I, III i VI zaskarżyła pozwana, która w apelacji zarzuciła:

-naruszenie obowiązującego w dniu szkody art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152) poprzez błędne uznanie, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje odpowiedzialność z

tytułu naruszenia dóbr osobistych przez sprawcę wypadku (posiadacza pojazdu mechanicznego), zamiast prawidłowe przyjęcie, iż ubezpieczenie oc posiadacza pojazdu mechanicznego (sprawcy wypadku) nie obejmuje odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych przez sprawcę wypadku (posiadacza pojazdu mechanicznego);

-naruszenia art. 448 kc z uwagi na brak podstaw prawnych dla powodów (jako osób bliskich dla poszkodowanego/zmarłego) do upatrywania dla swoich żądań w treści art. 448 kc.

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Powodowie wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

Nie sposób zgodzić się z zarzutami naruszenia przepisów prawa materialnego, wskazanymi przez skarżącą. Skarżącą podnosząc uchybienie art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wywodziła, iż przepis ten ma charakter szczególny, gdyż normuje specyficzny rodzaj ubezpieczenia, i zakład ubezpieczenia nie był zobowiązany w ramach odpowiedzialności wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia oc posiadaczy pojazdów mechanicznych do kompensowania wszystkich następstw czynu posiadacza lub kierującego pojazdem, a tylko te, które wskazuje art. 34 cyt. ustawy. Zdaniem skarżącej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zdarzenia nie ma podstaw do domagania się od pozwanego ubezpieczyciela ochrony dóbr osobistych, jeżeli dobrem naruszonym jest przerwanie szczególnej więzi rodzica z dzieckiem. W podsumowaniu skarżąca stwierdziła, iż umowa obowiązkowego ubezpieczenia oc posiadacza pojazdu mechanicznego nie obejmuje odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu naruszenia dóbr osobistych przez sprawcę wypadku. Z kolei wskazując na uchybienie art. 448 kc skarżąca podniosła, iż nie stanowi on podstawy do zgłaszania żądań przez powodów, a to wobec wyczerpującego określenia (w przepisach normujących odpowiedzialność sprawcy czynu niedozwolonego) roszczeń przysługujących osobom bliskim dla poszkodowanego.

Za przeciwnym poglądem opowiedział się Sąd Okręgowy, trafnie przytaczając ugruntowane orzecznictwo sądowe zapadłe na tle stosowanych regulacji. Sąd Apelacyjny aprobuje wyrażone zapatrywania, akcentując ich ugruntowany charakter.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia (26.08.2003 r.) z ubezpieczenia oc posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Przepis ten, jeszcze w brzmieniu sprzed dnia 11.02.2012 r., był przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego, który m.in. w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 22.04.2005 r., III CZP 99/04 (OSNC 2005, nr 10, poz. 166) wyjaśnił, że wynikające z niego uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Przepis ten posługuje się pojęciem szkody szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Zawarta w nim regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego.

Sąd Najwyższy mając na względzie tak rozumiany art. 34 ust. 1 w brzmieniu do dnia 11.02.2012 r., w uchwale z dnia 20.12.2012 r. III CZP 93/12 (OSNC 2013/7-8/84) wskazał, iż nie ma podstaw do podzielenia zapatrywania, że wyłącza on z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której

ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc. Takie ograniczenie wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej, tymczasem przewidziane w art. 38 cyt. ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ubezpieczeniach (...) wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczą szkody majątkowej i - jak wyjaśniono w orzecznictwie (por. uchwała SN z dnia 19.01.2007 r., III CZP 146/06) - nie ma podstaw do rozciągnięcia tego przepisu na wypadki wyrządzenia szkody niemajątkowej. W tej sytuacji za przyjętą wykładnią przemawia także zasada, że zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Podzielenie odrzuconego zapatrywania doprowadziłoby do naruszającego tę zasadę zróżnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznaczałoby też pozbawienie poszkodowanego możliwości uzyskania zagwarantowanej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, z wyjątkiem wyraźnych wyłączeń, pełnej rekompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 448 kc kompensuje szkodę niemajątkową (krzywdę), której w związku ze śmiercią spowodowaną ruchem pojazdu mechanicznego doznają osoby najbliższe zmarłego na skutek naruszenia ich własnego dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnej.

Do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego (a zatem i jego zakładu ubezpieczeń) za szkody na osobie (uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia lub śmierć poszkodowanego) stosuje się ogólne zasady określone w kodeksie cywilnym (art. 444-449 w zw. z art. 361-363 kc).

W kwestii odpowiedzialności sprawcy przedmiotowego zdarzenia nie może już być wątpliwości, iż jej podstawy prawnej należy upatrywać w art. 448 kc (mając na uwadze to, że przepis niejako adekwatny, tj. 446 § 4 kc, wszedł w życie dopiero z dniem 08.03.2008 r.). Za przywołanym przez Sąd Okręgowy zapatrywaniem, wyrażonym w judykaturze, należałoby przytoczyć inne jeszcze, a podobne stanowisko, a więc że wprowadzenie do systemu prawnego art. 446 § 4 kc nie stanowi o powstaniu roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osób bliskich dopiero od momentu jego wejścia w życie, niewątpliwie zaś ułatwia dochodzenie tego roszczenia. Jednakże w przypadku osób, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostały czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu, jedyną podstawą ich roszczeń o zadośćuczynienie jest przepis art. 448 w zw. z art. 23 i 24 kc (wyrok SA w Krakowie z dnia 06.09.2012 r. I ACa 739/12 LEX nr 1223205). Także przed wejściem w życie art. 446 § 4 kc umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody obejmowała roszczenie osób pośrednio poszkodowanych o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, określone w art. 34 ust. 1 w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), o ile do naruszenia tychże dóbr doszło w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego (wyrok SA w Łodzi z dnia 12.07.2012 r. I ACa 481/12 OSAŁ 2012/3/22).

To, że powodowie - co podnosi skarżącą - nie byli uczestnikami wypadku drogowego, nie oznacza, iż nie nabyli żadnych roszczeń w związku z mającym miejsce deliktem czy że są wyłączeni z kręgu osób uprawnionych do wyrównania szkody szeroko pojętej (majątkowej i niemajątkowej). Są to osoby, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnych czy więzi z osobą bliską (partnerem życiowym) zostały naruszone bezprawnym działaniem innej osoby (sprawcy wypadku komunikacyjnego). Zarówno dzieci zmarłego, jak i jego konkubina pozostawali w bardzo ścisłych relacjach - więzi rodzinnej bądź silnej więzi emocjonalnej, które są rodzajem dobra osobistego (por. wyrok SN z dnia 16.04.2014 r. V CSK 320/13 LEX 1463645). Zresztą apelująca przyznaje, iż doszło do tragicznego przerwania szczególnie bliskiej więzi konkubenta z konkubiną (k. 280). Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Trudno też różnicować krzywdę osoby bliskiej, w związku ze śmiercią członka rodziny, w zależności od tego czy zadośćuczynienie wypłacane przez ubezpieczyciela znajduje oparcie w art. 446 § 4 kc czy też w art. 448 kc. Takie różnicowanie nie znajduje uzasadnienia (wyrok SA w Katowicach z dnia 23.01.2013 r. I ACa 916/12 LEX nr 1312249).

Wbrew więc skarżącej kwestionowanych na etapie apelacji roszczeń powodów nie należy oceniać przez pryzmat art. 446 kc, nieobowiązującego w warstwie § 4 w dacie zdarzenia wywołującego śmierć S. B. (1). Rzeczywiście, przepis ten, tj. art. 446 § 4 kc, nie mógłby wprost być zastosowany do oceny tych roszczeń. Ale też, co już wyjaśniono,

nie zachodziły przeszkody do uwzględnienia powództwa o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią osoby bliskiej, obowiązywał bowiem art. 448 kc.

Za Sądem I instancji należy zaznaczyć, iż art. 448 w zw. z art. 24 kc, tak jak i art. 446 § 4 kc, nie wskazują żadnych kryteriów, jakie należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Kryteria te zostały zatem określone w praktyce, w szczególności w oparciu o orzecznictwo Sądu Najwyższego, przede wszystkim na gruncie zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 445 i art. 448 kc. Pozostawiona składowi orzekającemu swoboda w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pozwala uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej w rozpoznawanej sprawie (por. wyrok SN z dnia 19.05.1998 r., II CKN 756/97). Utrwalony jest pogląd, że celem zadośćuczynienia, jako formy rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanych krzywd, jest przede wszystkim złagodzenie doznanych i odczuwanych cierpień. Z tego względu powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony nie może prowadzić ono do „wzbogacenia się” osoby pokrzywdzonej na skutek żądania wygórowanej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do doznanych krzywd (por. wyrok SN z dnia 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 1980509).

Ustalona przez Sąd Okręgowy wartość zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów spełnia powyższe kryteria, uwzględnia indywidualną sytuację każdej z tych osób. Sąd II instancji w pełni aprobuje uzasadnienie tak dookreślonego świadczenia, orzeczonego wyrokiem pierwszoinstancyjnym. Sąd I instancji trafnie wywiódł, czego nie zakwestionowała pozwana, że śmierć S. B. (1) zmieniła diametralnie, nieodwracalnie życie powodów, wpłynęła na ich sytuację osobistą, bytową i materialną, wywołała przykre, długotrwałe doznania. Nie sposób więc podważać twierdzenia i wyjaśnienia świadczące o rozmiarze i dotkliwości krzywdy, jakiej doznali powodowie. Śmierć konkubenta powódki spowodowała u niej przewlekłą reakcję depresyjną, której towarzyszył psychiczny ból, samotność, pustka i lęk, poczucie straty, izolację społeczną. Z kolei u młodszego chłopca śmierć S. B. (1) miała negatywny wpływ na rozwój emocjonalny małoletniego, zabierając mu możliwość nawiązania relacji uczuciowych z ojcem. W przypadku natomiast A. B. śmierć ojca wpłynęła zarówno na stan psychiczny, jak też motywację życiową i rozwój emocjonalny małoletniego, powodując w konsekwencji zaburzenia adaptacyjne. Chłopiec ujawniał obniżony nastrój, reakcje somatyczne (dolegliwości bólowe), niechęć do kontaktów z innymi i osłabioną motywację do aktywności.

Do wyrównania opisanej szkody niematerialnej zobowiązany był sprawca wypadku, zgodnie z zasadami regulującymi odpowiedzialność deliktową.

Skoro kierujący pojazdem mechanicznym był obowiązany do wyrównania wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu szkody, której następstwem jest między innymi śmierć S. B. (1), to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem istota ubezpieczania się od odpowiedzialności cywilnej (art. 9 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../, art. 822 kc).

Mając na uwadze wymienione względy Sąd II instancji oddalił apelację jako bezzasadną (art. 385 kpc). O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 i 108 § 1 kpc.